

UCHWAŁA

Dnia 30 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2020 roku wniosku prokuratora o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z., na podst. art. 135 § 1 i 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze

uchwalił:

I. zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z. za to, że:

1. w okresie od dnia 9 marca 2019 roku do 31 marca 2020 roku w W. i Z., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, w związku z pełnieniem funkcji publicznej prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. żądał otrzymania korzyści majątkowych i osobistych,

a następnie w zamian za przyjmowane od J. P. i A. J. korzyści majątkowe i osobiste w postaci: środków pieniężnych znacznej wartości w kwocie 1.000.000 zł, koszuli marki „B.” koloru białego wartości 535 euro, tj. 2292 zł 47 gr, koszuli marki „B.” koloru niebieskiego o wartości 470 euro, tj. 2014 zł 60 gr, czterech biletów na mecz piłkarski (...), który miał miejsce w dniu 10 czerwca 2019 r. na Stadionie Narodowym w W. o łącznej wartości 1000 zł, finansowania

kosztów spożywanych posiłków w lokalach restauracyjnych na terenie W., w tym jeden raz w restauracji R. przy ul. F. w W. oraz w miejscu jego zamieszkania oraz w zamian za przyjmowane od J. P., A. J. i M. T. korzyści majątkowe i osobiste w postaci co najmniej jednej butelki z alkoholem marki B. o pojemności 0,7 l o wartości 119 zł, co najmniej dwóch tzw. zasileń „L.” telefonu komórkowego o łącznej wartości 60 złotych, co najmniej trzech recept na lek psychotropowy o nazwie „S.” wystawionych przez ustalonego lekarza-neurologa, co najmniej trzech opakowań wyżej wskazanego leku o wartości co najmniej 52 zł 86 gr, nieodpłatnego użyczenia samochodu marki Mini One, tzw. kosza prezentowego z zawartością jednej butelki wódki nieustalonej marki o objętości 0,7 l o wartości co najmniej 25 zł i słodyczy o wartości 104 zł 99 gr, sfinansowania kosztów zakupu produktów żywnościowych i napojów alkoholowych, które miały być wykorzystane w toku zorganizowanego spotkania towarzyskiego mającego na celu uczczenie jego imienin, jako funkcjonariusz publiczny – prokurator, przekraczał swoje uprawnienia i nie dopełniał swoich obowiązków w ten sposób, że utrudniał nadzorowane przez siebie postępowanie karne o sygnaturze akt PR Ds (...) Prokuratury Rejonowej w W. prowadzone w sprawie pozbawienia życia kobiety poprzez oblanie jej kwasem siarkowym przy ul. J. w W., poprzez ukierunkowanie tego postępowania karnego na wytworzenie nieprawdziwych dowodów, mających świadczyć o nieobecności podejrzanego w tej sprawie A. J. na miejscu przestępstwa wbrew normie art. 297 § 1 k.p.k. regulującej cele postępowania przygotowawczego oraz pomimo istnienia przesłanek uzasadniających konieczność dalszego stosowania wobec A. J. tymczasowego aresztowania, uchylił ten środek zapobiegawczy, wbrew istnieniu przesłanek do dalszego jego stosowania określonych w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. i w art. 258 § 2 k.p.k., a ponadto przekazywał J. P. informacje co do przebiegu wskazanego powyżej postępowania, treści zeznań i wyjaśnień osób przesłuchanych w jego trakcie, czym działał na szkodę interesu publicznego, udzielając tym

samym pomocy A. J. w uniknięciu odpowiedzialności karnej, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 i § 5 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

2. w nieustalonym bliżej dniu, na przełomie miesięcy grudnia 2019 r. a stycznia 2020 r. w W., w związku z pełnioną funkcją publiczną prokuratora Prokuratury Rejonowej w W., zażądał od J. P. J. korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa polegające na rozpoznaniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez J. P. J., poprzez jego merytoryczne zakończenie wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub umorzeniem tego postępowania, bez dokonywania oceny w zakresie zaistnienia przestępstwa, a następnie przyjął od niej korzyść majątkową w kwocie 2.000 zł, czym udaremnił postępowanie karne, pomagając sprawcy uniknąć odpowiedzialności karnej, nie dopełniając tym samym swoich obowiązków jako prokurator, czym działał na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 3 i § 4 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 5 kwietnia 2020 roku, uzupełnionym pismem z dnia 29 czerwca 2020 roku i zmienionym na posiedzeniu w dniu 30 czerwca 2020 roku, prokurator z Prokuratury Krajowej wniósł o zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie A. Z. prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. w W. za popełnione w okresie od 9 marca 2019 roku do 31 marca 2020 roku przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 4 i § 5 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz drugie, z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 3 i § 4 k.k. w zb. z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Najwyższy w ramach postępowania delibacyjnego ustalił następujące okoliczności stanu faktycznego.

Prokuratura Rejonowa w W. nadzorowała wszczęte postanowieniem z dnia 25 marca 2014 roku śledztwo w sprawie spowodowania w dniu 24 marca 2014 roku w W., przy ul. J. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu A. O., poprzez oblanie jej twarzy cieczą o właściwościach chemicznych stężonego kwasu siarkowego, w wyniku czego, następstwem przyczynowo-skutkowym oparzenia chemicznego twarzy był zgon pokrzywdzonej w dniu 3 maja 2014 roku, tj. o czyn z art. 156 § 1 i 3 k.k. Nadzorował je prokurator A. Z.. Postanowieniem z 14 października 2014 roku śledztwo to zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy. Wskutek czynności podjętych przez funkcjonariuszy z Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw Komendy Stołecznej Policji postanowieniem z dnia 7 lutego 2019 roku prokurator podjął je z umorzenia. Zostało zarejestrowane pod sygnaturą PR Ds (...), a prokurator A. Z. przedstawił zatrzymanym: P. G., M. M. i A. J. zarzut zabójstwa A. O., a następnie skierował do sądu wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Postanowieniami z dnia 8 lutego 2019 roku w sprawach o sygn. III Kp (...), III Kp (...) oraz Kp III (...) Sąd Rejonowy w W. zastosował wobec podejrzanych środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania, tj. do dnia 8 maja 2019 roku. Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 6 maja 2019 roku, sygn. akt V Kp (...) przedłużył stosowanie tymczasowego aresztowania na dalszy okres, do dnia 6 sierpnia 2019 roku uznając, iż „jedynym środkiem, który w sposób prawidłowy zabezpieczy tok przedmiotowego postępowania, jest tymczasowe aresztowanie” (k. 167-254, 333-335).

J. P. od pierwszych dni marca 2019 roku zmierzała do uzyskania dostępu do osób, które mogłyby pomóc w doprowadzeniu do zwolnienia jej ówczesnego konkubenta A. J. z aresztu. W tym czasie, za pośrednictwem telegazety telewizji P., zaczęła pod nickiem (...) przekazywać przebywającemu w areszcie śledczym mężczyźnie informacje związane z prowadzonym przeciwko niemu śledztwem (k. 751, 796-800, 1188). Już w marcu przesłała mu wiadomości, w których informowała go o swoich spotkaniach z prokuratorami, których efektem winno być uchylenie wobec niego tymczasowego aresztowania (k. 1196); z wiadomości przekazanej A. J. w dniu 28 marca 2019 roku wynika, że odbyła dwugodzinne spotkanie z prokuratorem A. Z. (k. 28v, 1202, 1205). Wizyty J. P. u tego prokuratora z upływem czasu stawały się coraz częstsze, a ich wzajemne relacje nabrały bardziej swobodnego charakteru. Otrzymywała ona zezwolenia na widzenia z tymczasowo aresztowanym A. J. co tydzień, otrzymali także zgodę na widzenie bezdozоровe,

tw. intymne (k. 125-162). Do spotkań pomiędzy wymienionymi dochodziło także w prokuraturze, po czynnościach, które z udziałem podejrzanego przeprowadzał A. Z. (k. 746-748, 759-760, 771). Prokurator udzielał im rad i wskazówek co do podejmowania określonych działań przez J. P., a także podejrzanego i jego obrońcę. Informował kobietę o planowanych przez siebie czynnościach w sprawie przeciwko A. J. i treści pozyskiwanych dowodów; ta z kolei przekazywała tę wiedzę swojemu konkubentowi (k. 38v, 88v, 492-494, 1265). W szczególności poinformowała A. J.: *„widziałam wszystkie akt ... odnośnie Ciebie spadły wszystkie dowody ... 21 lipca odczytanie tablic ... Ale organizujemy spotkanie bez obecności funk** i ad** ... na razie mówi ze nie chce Tobie przedłużyć bo ma dość moich łez bo mu szkoda i coś wymyślimy jak w 3 spotkamy...”* (k. 38, 1212).

Jednocześnie prokurator A. Z. w rozmowach prowadzonych ze świadkiem K. K., była narzeczoną A. J., próbował deprecjonować złożone przez nią zeznania, stanowiące zasadniczą podstawę dowodową oskarżenia podejrzanym P. G., M. M. i A. J.. Ponadto, wiedząc, że w związku z tymi zeznaniami została objęta programem ochrony świadka, próbował uzyskać od niej informacje co do jej aktualnego, niejawnego miejsca pobytu (k. 752, 761-762, 789-790, 818-821, 975-977).

Z kolei J. P. w pierwszych dniach czerwca 2019 roku na prośbę A. Z. podjęła się „załatwienia” biletów na międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska – Izrael dla niego i dalszych czterech osób (k. 91v-92, 1268-1269). Kupione bilety zgodnie z prośbą prokuratora przesłała w formie elektronicznej na adres mailowy jego żony – K. B. Z. (k. 1771, k. 62 akt SN).

W dniu 14 czerwca 2019 roku J. P. przekazała A. J. wiadomość, że w środę, tj. 19 czerwca 2019 roku o godzinie 9.00 doprowadzą go do prokuratora, *„policja nie wie po co”, „z prok ja Cie biore do domu, a rzeczy trafia do depozytu które odbierzemy po jakims czasie. 100% środa”* (k. 96, 1274). W wiadomościach z dnia 18 czerwca 2019 roku podała, że prokurator ma dobry humor, jutro A. J. idzie do domu, a Boże Ciało spędzą razem z „M.” (k. 99, 1277-1278). Pseudonimem „M.” określała A. Z. (k. 67 akt SN, k. 2033).

Istotnie, w dniu 18 czerwca 2019 roku prokurator A. Z. wydał nakaz wydania podejrzanego A. J. z Aresztu Śledczego funkcjonariuszom Komendy Stołecznej Policji Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw w celu doprowadzenia do Prokuratury Rejonowej w W. . Po doprowadzeniu podejrzanego A. J. w dniu 19 czerwca 2019 roku wykonał on czynność przesłuchania wyżej wymienionego w charakterze podejrzanego. Będąc w prokuraturze A. J. sporządził pisemny wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania i zastosowanie środków zapobiegawczych w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju. Jednocześnie cofnął upoważnienie do obrony dla adwokat K.

R.. Tego samego dnia prokurator A. Z. uwzględnił wniosek, a A. J. został zwolniony z aresztu (k. 163, 164-165, 366-369, 370, 371-376).

W dniu 9 września 2019 roku śledztwo przeciwko P. G., M. M. i A. J., do dalszego prowadzenia przejęła Prokuratura Okręgowa w W., rejestrując je pod sygnaturą PO Ds (...).

W rozmowach prowadzonych z J. P. i A. J. po zwolnieniu podejrzanego z aresztu, A. Z. deklarował chęć pomocy w odzyskaniu przez nich zabezpieczonego na potrzeby innego postępowania karnego samochodu osobowego marki Bentley. Ustalono, że prokurator faktycznie kontaktował się z funkcjonariuszem Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw mł. asp. M. K. w związku z uzyskaniem informacji o wypożyczeniu przez nią do oględzin akt sprawy dotyczącej przywłaszczenia pojazdu marki Bentley Continental. Instruował ich także jakiego rodzaju sformułowania winny znaleźć się we wniosku o wydanie zabezpieczonego pojazdu. (k. 775, 813-814, 967-970 k. 66-67 akt SN).

Na przestrzeni od końca czerwca 2019 roku do późnej wiosny 2020 roku, A. Z. wielokrotnie spotykał się z A. J. i J. P. J., przy czym utrzymywanie tej relacji z ich strony związane było z faktem jego pracy na stanowisku prokuratora. W ich rozmowach wielokrotnie pojawiały się wątki postępowań karnych toczących się w prokuraturze, których przebiegiem zainteresowani byli A. J. i J. P. J.. A. Z. udzielał im porad prawnych także w innych sprawach (k. 65 akt SN). W listopadzie 2019 roku prokurator przyjął od J. P. dwie koszule marki „B.”, które następnie odnaleziono w toku przeszukania mieszkania A. Z.. Otrzymał także zasilenia do numeru telefonu komórkowego w sieci „L.” funkcjonującego jako pre-paid. Korzystał z użyczonego mu samochodu osobowego, otrzymywał alkohol. W tym czasie odbył również samodzielnie podróż z B. do W. użyczonym mu samochodem marki Bentley. A. Z. otrzymywał także od J. P. J. wykupione przez nią w tym celu leki. Na przełomie 2019 i 2020 roku przyjął od niej kwotę 2.000 złotych, co miało być związane z koniecznością „zamecenia” w prokuraturze sprawy związanej ze współprowadzeniem przez wymienioną działalności polegającej na udzielaniu wysokooprocentowanych krótkoterminowych pożyczek. Był gościem na weselu J.

P. J. i A. J., wymienieni spotykali się również towarzysko bez okazji. Wreszcie, skłonił kobietę do zakupu i dostarczenia jego matce bukietu z okazji Dnia Matki – w dniu 26 maja 2020 roku. Wszystkie te korzyści zawdzięczał pełnionemu przez siebie stanowisku prokuratorskiemu.

Po zwolnieniu A. J. z aresztu zarówno on sam, jak i J. P. J., wielokrotnie rozmawiali z D. S., utrzymującą przyjacielskie relacje z pozostającym tymczasowo aresztowanym P. G.. W czasie jednej z takich rozmów A. J. stwierdził, że wyjście na wolność kosztowało go „okrągłaka”. D. S. i P. G., który się o tym dowiedział, uznali, że A. J. wspólnie z J. P. J. wręczyli łapówkę w kwocie jednego miliona złotych prokuratorowi, który uchylił stosowane wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie.

Sąd Najwyższy stwierdził co następuje.

Na wstępie odnieść się należy do możliwości procedowania w tej sprawie przez Sąd Najwyższy orzekający w Izbie Dyscyplinarnej. Co prawda żadna ze stron uprawnionych do wzięcia udziału w posiedzeniu nie sformułowała jakichkolwiek wniosków czy zastrzeżeń w tym względzie, tym niemniej sąd uznał za konieczne wypowiedzenie się w tym przedmiocie z urzędu.

Nie powtarzając szerokiej argumentacji Sądu Najwyższego, zawartej w uzasadnieniu uchwały o sygn. I DO 21/20 z dnia 25 maja 2020 roku, związanej z wydanym w dniu 8 kwietnia 2020 roku przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), w sprawie o sygn. C-791/19 R (ECLI:EU:C:2020:277) postanowieniem o zastosowaniu środków tymczasowych, wskazać należy, iż nie ma podstaw do odstąpienia od właściwości sądu do rozpoznania sprawy w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W. A. Z., wyznaczonego zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 145 § 1a ustawy Prawo o prokuraturze. Przedmiotowe postępowanie nie jest postępowaniem dyscyplinarnym,

o którym mowa w postanowieniu TSUE z dnia 8 kwietnia 2020 roku, co jednoznacznie jest od wielu lat przesądzone w polskim porządku prawnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2009 roku, sygn. SNO 68/09, Lex 1288971, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2019 roku, sygn. I DO 11/19, Lex 2683367, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2019 roku, sygn. I DO 18/19, Lex 2631772). Rozdział 3 ustawy aktualnie obowiązującej ustawy Prawo o prokuraturze wyraźnie rozgranicza trzy rodzaje odpowiedzialności prawnej prokuratorów – karną, dyscyplinarną i służbową, wyraźnie różnicując postępowanie w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej i tymczasowe aresztowanie od odpowiedzialności dyscyplinarnej (por. T. Janeczek, A. Roch, Odpowiedzialność służbowa i dyscyplinarna prokuratorów w świetle prawa o prokuraturze, Prokuratura i Prawo, 2017/3, str. 47-48). Odnosząc się natomiast do wymogu powstrzymania się od przekazania spraw zawisłych przed Izbą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego do rozpoznania przez skład, który nie spełnia wymogów niezależności wskazanych w szczególności w wyroku z dnia 19 listopada 2019 roku (C-585/18, C-624/18 i C-625/18), wskazać należy iż sprawę niniejszą skierowano do Wydziału Pierwszego Izby Dyscyplinarnej i wpisano do repertorium „I DO” na podstawie zarządzenia z dnia 8 czerwca 2020 roku, zaś kolejnym zarządzeniem z dnia 8 czerwca 2020 roku wyznaczono skład orzekający. Po przekazaniu sprawy do rozpoznania konkretnemu składowi w przywołany wyżej sposób, nie uznał on za konieczne wystąpienie z wnioskiem, o którym mowa w art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.

Przystępując zatem do merytorycznej oceny wniosku i zgromadzonych dowodów wskazać należy co następuje.

W pierwszy rzędzie przypomnieć należy, że istotą postępowania delibacyjnego nie jest dokonanie prawnokarnej oceny zdarzenia będącego przedmiotem postępowania karnego, czy to co do popełnienia przez prokuratora przestępstwa, czy choćby tylko co do zasadności wniesienia oskarżenia. Sąd dyscyplinarny bada czy prowadzone postępowanie nie stanowi próby wpłynięcia na niezależność prokuratora i czy zgromadzone w jego toku dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że prokurator ten popełnił przestępstwo, w kontekście art. 313 § 1 k.p.k., a co za tym idzie czy uprawnione może być przedstawienie mu zarzutu. Immunitet chroni wolność decyzji procesowych podejmowanych przez

prokuratora i zapobiega wywieraniu na niego nieformalnego nacisku środkami przewidzianymi w postępowaniu karnym, np. przez wszczęcie postępowania karnego opartego na bezpodstawnych zarzutach. Chroni go przed potencjalnymi szykanami ze strony organów ścigania albo bezpodstawnymi pomówieniami ze strony osób, które mogą być do prokuratora negatywnie nastawione w związku z wykonanymi wobec nich prawnymi czynnościami służbowymi; immunitet nie może tworzyć swoistego przywileju bezkarności; jego celem jest ochrona zaufania publicznego do wymiaru sprawiedliwości przez zapobieganie pochopnemu podważaniu jego powagi, a nie ochrona grupy funkcjonariuszy państwowych przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2017 roku, sygn. SNO 33/16, Lex 2255333).

Dokonując weryfikacji istnienia w przedstawionych aktach sprawy dowodów, mających wskazywać na dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora A. Z. przestępstwa, Sąd Najwyższy uczynił to z zastosowaniem reguł przewidzianych w art. 7 Kodeksu postępowania karnego.

Rozpoznając wniosek, opisane we wstępnej części uzasadnienia ustalenia sąd poczynił w szczególności na podstawie zgromadzonej w aktach dokumentacji zawierającej treści przekazywanych wiadomości za pomocą telegazety telewizji „P.” (k. 18-109, 1186-1279), protokołu oględzin książki wejść interesantów (k. 1488-1491), wyników zrealizowanych czynności przeszukania, w szczególności mieszkania A. Z. (k. 1564-1570), ale także zabezpieczonych w toku śledztwa elektronicznych nośników informacji, w szczególności telefonów komórkowych, zeznań D. S. (k. 794-801, 1062-1069, 1082-1084, 1309-1311), P. G. (k. 1077-1079, 1286-1288, 1294-1297) i K. K. (k. 818-821) oraz wyjaśnień J. P. J. (k. 1766-1774 oraz k. 54-71 akt SN), M. T. (k. 2029-2046) i częściowo A. J.. Walorem wiarygodności należało obdarzyć zeznania przesłuchanych pracowników policji – R. W., P. B., H. P., B. M., B. G., M. K., K. S., H. P., M. K., szczególnie w części opisującej zdarzenia, których osoby te były bezpośrednimi świadkami. Za w pełni wiarygodne uznano załączone dokumenty pochodzące z akt śledztwa prowadzonego przez A. Z. pod sygnaturą PR Ds (...). Uzyskano nadto opinie biegłych z zakresu informatyki (k. 1087-1091, 1092-1096) oraz kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego (k. 1356-1358).

Wymienione wyżej zeznania i wyjaśnienia znajdują co do zasady potwierdzenie w pozostałym zebranych materiale dowodowym. Uzyskane informacje z różnych źródeł są spójne i uzupełniają się wzajemnie dalszymi dowodami, co wskazuje na ich wiarygodność. Zaslugują one więc na uwzględnienie.

Okoliczności związane z usiłowaniem pozyskania przez A. Z. danych, w których posiadanie nie mógł wejść (miejsce pobytu chronionego świadka), wynikają tak z zeznań tego świadka, jak i chroniących ją funkcjonariuszy policji. Otrzymanie przez A. Z. koszul, lekarstw, doładowań do telefonu, korzystanie z samochodu osobowego, a przede wszystkim utrzymywanie częstych, bliskich kontaktów z J. P. J. i A. J. znalazło swoje potwierdzenie, oprócz dowodów wskazanych wyżej, również w zgromadzonym materiale niejawnym (część niejawna uzasadnienia uchwały dostępna dla stron w Kancelarii Tajnej Sądu Najwyższego).

Z zeznań świadka A. O. oraz informacji uzyskanych z firmy P. sp. z o. o. wynika, iż w systemie biletowym nie ujawniono, aby A. Z. był widzem meczu piłkarskiego (...), ale może być to związane z faktem, że mógł on w tej imprezie uczestniczyć w oparciu o bilet, do zakupu którego nie było potrzebne podanie numeru PESEL (k. 723, 1049-1050, 1436-1437). W tym zakresie należało będzie na dalszym etapie postępowania poczynić ustalenia dowodowe, w szczególności związane z uzyskaniem potwierdzenia zakupu biletów oraz treści wiadomości mailowej mającej być przesłaną przez J. P. na adres mailowy użytkowany przez K. B. Z. . Na chwilę obecną brak jest podstaw do uznania tej części wyjaśnień J. P. J. za niewiarygodne, tym bardziej że okoliczności te potwierdzała tak w wiadomościach przekazywanych A. J., jak i innym osobom (k. 1065).

Z ostrożnością sąd podszedł do treści opinii biegłego z zakresu kryminologii przestępczości narkotykowej, slangu narkotykowego i przestępczego, zważywszy na nieostry charakter tak jego dziedziny, jak i jej przedmiot. Nie miało to jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem Sąd Najwyższy nie przyjął, aby istniało dostatecznie uzasadnione podejrzenie przyjęcia przez A. Z. korzyści majątkowej w kwocie jednego miliona złotych (*a de facto* tej wyłącznie okoliczności dotyczyła opinia). Jedynym dowodem mającym świadczyć o wręczeniu takiej sumy A. Z. są zawarte w zeznaniach D. S. i P. G. ich domysły w tym zakresie, mające swoje źródło w słowach A. J. (k. 1078v, 1083, 1295-1296, 1310). O ile jednak nawet takie opisywane przez świadków słowa z jego ust padły, to po pierwsze nie wiadomo czy były one prawdziwe, a nie stanowiły jedynie przechwałek z jego strony, po wtóre zaś nie sposób stwierdzić, nawet jeśli byłyby prawdziwe, komu i za co pieniądze te miałyby zostać wręczone. Przekazywane w dniach 19 i 22 marca 2019 roku przez J. P. A. J. informacje świadczące o dotarciu do odpowiednich ludzi, na samą górę oraz o wypłaceniu wynagrodzenia po osiągniętym celu (k. 1196-1197, 1208) nie doprowadziły do podjęcia jakichkolwiek realnych działań, jak należy przyjąć, gdyż

warunkiem ich realizacji miała być natychmiastowa zmiana adwokata – czego A. J. nie zrobił. J. P. J. zanegowała zaś w ogóle przeprowadzenie przez nią opisywanych czynności (k. 1910). W zgromadzonym i przedstawionym w toku postępowania delibacyjnego materiale dowodowym brak jest więc jakiegokolwiek potwierdzenia formułowanych przez świadków domysłów. A. J. okoliczności tych nie potwierdził, a J. P. J. przyznała jedynie fakt wręczenia A. Z. pieniędzy w kwocie 2.000 złotych, i to w późniejszym okresie czasu. Z akt sprawy nie wynika więc również, aby A. Z. pierwszego z czynów, który zarzucić mu chce prokurator, miał się dopuścić wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami.

A. Z. nie złożył oświadczenia w trybie przewidzianym przez art. 135 § 6 zd. 2 Prawa o prokuraturze.

Odnosząc się do kwestii charakteru przestępstwa z art. 231 k.k. (formalnego lub skutkowego), o czym mowa w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2014 roku o sygn. I KZP 24/12, wskazać należy, że w myśl owej uchwały, skutkiem przewidywanym w tym występku nie jest powstanie szkody. Spełnieniem tego wymogu, wynikającego z zaliczenia tej kategorii przestępstw do materialnych z konkretnego narażenia, jest wystąpienie rzeczywistego niebezpieczeństwa nastąpienia szkody dla interesu publicznego lub prywatnego. Owym "interese" jest zaś bądź istniejące, bądź przyszłe dobro materialne lub osobiste, lub dobro idealne, związane z organizacją życia zbiorowego i prawidłowością jej funkcjonowania, zaś "publicznym" jest interes zbiorowy organizacji społecznej, państwa lub samorządu, albo w ogóle życia społecznego. W tym więc kontekście, skutkiem w rozumieniu art. 231 k.k. stała się narażająca prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości ingerencja prokuratora A. Z. w niezakłócony bieg postępowania karnego przeciwko A. J., wynikająca z jego intencjonalnych, pozbawionych obiektywizmu działań, które jednocześnie wypełniać mogą znamiona przestępstwa z art. 239 k.k. Prokurator jest funkcjonariuszem publicznym, a jego podstawowym obowiązkiem jest zapewnienie aby proces karny, w którym uczestniczy jako oskarżyciel i rzecznik interesu publicznego, zmierzał ku prawidłowej realizacji celów postępowania karnego określonych w art. 2 k.p.k. Zachowania A. Z. wzbudzają natomiast uzasadnione podejrzenie, iż dążył on

wyłącznie do uchylenia tymczasowego aresztowania w stosunku do A. J., niezależnie od swoich powinności wyznaczanych przepisami prawa.

Uzyskane przez prokuratora dowody wskazują więc na dostateczne podejrzenie, że swoim zachowaniem A. Z. przekroczył uprawnienia prokuratora (które to stanowisko niewątpliwie wypełnia znamię pełnienia funkcji publicznej), dążąc do utrudnienia postępowania karnego prowadzonego przeciwko A. J., a motywem jego działań była chęć osiągnięcia korzyści majątkowych. Korzyści takie też osiągnął, przy czym zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenia uzyskania przez niego korzyści w postaci dwóch koszul, alkoholu, leków, zasileń do telefonu typu pre-paid, korzystania z użyczonego samochodu osobowego oraz kwoty pieniężnej w wysokości 2.000 złotych. Materiał dowodowy w żadnej mierze nie potwierdza podejrzenia, aby A. Z. przyjął korzyść majątkową w kwocie jednego miliona złotych. Odnosząc się do przyjęcia kwoty pieniężnej, zgromadzony w chwili obecnej materiał dowodowy nie rozstrzyga jednoznacznie czy prawidłową kwalifikacją winien być art. 228 k.k. czy też art. 230 § 1 k.k.

Przypomnieć należy, iż w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny winien podjąć czynności w sposób dwuetapowy. W pierwszej kolejności należy ocenić dowody i dokonać ich analizy prawnej, celem weryfikacji czy istnieje dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (zob. uchwała z dnia 17 kwietnia 2012 r., SNO 3/12, Lex 1228696). Po takiej pozytywnej weryfikacji kolejnym obowiązkiem sądu dyscyplinarnego jest ustalenie czy stopień szkodliwości owego czynu zabronionego jest wyższy niż znikomy (zob. uchwały Sądu Najwyższego – z dnia 1 grudnia 2015 r., SNO 75/15, Lex 1938294, z dnia 24 maja 2011 r., Lex 1288813, z dnia 14 maja 2008 r., SNO 25/08, Lex 1288830). Warunkiem zatem podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jest wykazanie istnienia przesłanek podmiotowych i przedmiotowych określonego czynu zabronionego oraz cech tego czynu określonych w art. 1 § 2 k.k., zgodnie z którym przestępstwem może być tylko taki czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest większa niż znikoma. Elementy określające tę szkodliwość zawarto w treści art. 115 § 2 k.k., stanowiącego, iż przy ocenie jej stopnia, sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter

naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

W przedmiotowej sprawie zgromadzone przez prokuratora dowody wskazują na podejrzenie wysokiego, niewątpliwie wyższego niż znikomy stopnia społecznej szkodliwości czynu. Owo podejrzenie nakazuje poczynić uzasadnione założenie, że doszło do naruszenia porządku publicznego i dobra wymiaru sprawiedliwości, a prokurator objęty wnioskiem działał w sposób umyślny, z premedytacją dążąc do uzyskania korzyści majątkowych w sposób przestępczy. Okres jego działania był długi, wielomiesięczny, a prokurator miał pełną świadomość naganności podejmowanych działań.

Tak więc, w ocenie sądu, w sprawie zgromadzono materiał dowodowy dostatecznie uzasadniający podejrzenie popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień, łapownictwa biernego i utrudniania postępowania przez A. Z.. Nakazało to zatem podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, także w sytuacji braku takiego podejrzenia co do części zachowań ujętych w opisie czynu, a wpływających na kwalifikację prawną (brak znamienia znacznej wartości w kontekście art. 228 § 5 k.k.). Opis i kwalifikacja wskazana we wniosku nie wiążą jednak na dalszym etapie oskarżyciela, a tym bardziej sądu ewentualnie rozpoznającego sprawę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2019 roku, sygn. I DO 11/19, Lex 2683367). Dotyczy to również ostatecznej kwalifikacji prawnej czynu drugiego.

Przechodząc do drugiej części merytorycznego rozpoznania wniosku, w zakresie wyrażenia zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora, zauważyć należy, iż we wniosku nie został on uzasadniony. Obecny na posiedzeniu wnioskodawca wskazał, iż podstawami w tym zakresie są – obawa mactwa i realne zagrożenie wymierzeniem surowej kary.

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, podstawą zezwolenia na tymczasowe aresztowanie prokuratora jest stwierdzenie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego

przestępstwa, co należy odczytywać w rozumieniu wynikającym z art. 249 § 1 k.p.k. W realiach niniejszej sprawy sąd uznał za spełnioną, w powyższym rozumieniu, tę kodeksową przesłankę ogólną, w oparciu o dowody omówione powyżej. Wynikające z nich okoliczności nie tylko dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że Andrzej Zaczek popełnił przestępstwo, ale wskazują na duże prawdopodobieństwo jego popełnienia.

Jednocześnie uznać należy, rozważając zasadność zezwolenia na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie prokuratora, że orzeczenie w tym zakresie nie może mieć charakteru blankietowego, lecz ma być oparte na konkretnych, występujących w sprawie przesłankach faktycznych i prawnych, a sąd dyscyplinarny winien zbadać na tym etapie postępowania istnienie także przesłanek szczególnych określonych w art. 258 k.p.k. Trzeba jednak pamiętać, że odniesienie do tych przesłanek nie ma zmierzać do przesądzenia, że są one spełnione, lecz co najwyżej do ustalenia, że zachodzi dostatecznie uzasadnione założenie, że są one spełnione (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 czerwca 2017 roku, sygn. SNO 21/17, Lex 2306385).

Odnosząc się do kwestii podejrzenia istnienia obawy mactwa, o której mowa w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k., a którą wnioskujący uzasadniał możliwością nakłaniania przez A. Z. poszczególnych osób do złożenia fałszywych zeznań lub wyjaśnień, przyjąć należało jej zasadność. Zasadnicza część materiału dowodowego pochodzi z oświadczeń procesowych osób będących znajomymi A. Z. bądź mającymi styczność z pełnionym przez nich urzędem prokuratorskim. Część z nich przebywa co prawda w warunkach izolacji związanej z ich tymczasowym aresztowaniem, po pierwsze jednak kwestia ta w każdej chwili może się zmienić, a po wtóre nie dotyczy to wszystkich, a nawet większości, przesłuchanych osób. Pod uwagę należało wziąć także uprzednie zachowania prokuratora, zmierzające do wpłynięcia na prawidłowy bieg nadzorowanego przez niego śledztwa, choćby związane z próbami wpłynięcia na świadka K. K..

Również w zakresie podejrzenia przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania z art. 258 § 2 k.p.k. uznano, iż może ona znaleźć zastosowanie. Przestępstwo, które zarzucić chce prokurator A. Z. (kwalifikowane z art. 228 § 1 k.k., art. 231 § 2 k.k. i art. 239 k.k.), zagrożone jest karą od roku do 10 lat

pozbawienia wolności. Analizując realność zagrożenia wymierzenia mu surowej kary, uzasadniającej wyrażenie zgody przez sąd dyscyplinarny zgody na zatrzymanie i zastosowanie wobec prokuratora przez sąd powszechny tymczasowego aresztowania, uznano badane podejrzenie za wystarczające. Premedytowany zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej, związany z wielomiesięcznymi działaniami godzącymi w prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości niewątpliwie wpływa na realną możliwość wymierzenia A. Z. surowej kary.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 września 2019 r., sygn. I DO 34/19 (Lex 2977699), oczywistym jest, że sama groźba orzeczenia surowej kary, wynikająca z kwalifikacji prawnej czynu, nie jest uzasadnieniem dla stosowania tymczasowego aresztowania, a jest nim obawa, iż w związku z tą groźbą może dojść do bezprawnego destabilizowania postępowania. Tymczasowe aresztowanie może być zastosowane na podst. art. 258 § 2 k.p.k. w sytuacji, w której ustalone zostanie, że nie zachodzą okoliczności, które wskazywałyby, że pomimo grożącej podejrzanemu surowej kary nie stwarza on obawy uchylania się od wymiaru sprawiedliwości. W ocenie Sądu Najwyższego, wyrażeniu zgody na zastosowanie tymczasowego aresztowania nie sprzeciwia się także unormowanie zawarte w art. 258 § 4 k.p.k. Nasilenie zagrożenia dla prawidłowego przebiegu postępowania w jego początkowym, jeśli chodzi o fazę *ad personam*, stadium jest w sposób oczywisty znacznie wyższe, niż na dalszym etapie postępowania. Także Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjmuje, iż uzasadnione podejrzenie popełnienia poważnych przestępstw może początkowo stanowić przesłankę do stosowania tymczasowego aresztowania, przy czym dopiero z upływem czasu podstawa ta staje się coraz mniej istotna (por. wyrok ETPCz z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. 43924/12, Lex 2511462).

Zabezpieczenie dowodów nie stanowi przy tym jedyne celu stosowania środków zapobiegawczych. Postępowanie karne może być utrudniane na rozmaite sposoby, w każdym jego stadium, nie tylko przez wpływanie na materiał dowodowy, ale również przez działania noszące znamiona niedozwolonej obstrukcji procesowej (symulowanie chorób, nieodbieranie wezwań itd.). Podjęcie tego rodzaju czynności przez podejrzanego jawi się jako realne, skoro równolegle ziściła się przesłanka

zagrożenia wymierzeniem mu kary surowej (tak np. w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 sierpnia 2018 r., sygn. II AKz 432/18, KZS 2018/9/35). Podkreślić należy, iż już w chwili obecnej A. Z. wskazuje na swój stan zdrowia jako istotną okoliczność mającą skutkować niemożnością brania przez niego udziału w postępowaniu. Co prawda nie sposób przyjąć na chwilę obecną, aby wykazywane przez niego dolegliwości były nieprawdziwe i niewątpliwie wymagać będą weryfikacji na dalszym etapie postępowania, po ewentualnym przedstawieniu zarzutów, to jednak jasno uzasadniają obawę wykorzystywania ich do utrudniania dalszego biegu postępowania, z powodu realnie grożącej mu surowej kary.

Sąd Najwyższy uznał więc, że z okoliczności sprawy wynika, że – w razie potwierdzenia, że A. Z. dopuścił się przypisywanego mu przestępstwa – dostatecznie uzasadnione jest założenie o możliwości wymierzenia mu surowej kary pozbawienia wolności, mogącej uzasadniać zastosowanie tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, przy przyjęciu, że surowa kara nie musi oznaczać kary co najmniej ośmioletniej i że za surową można uznać już karę niższą, kilkuletnią (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., WZ 11/07, OSNKW 2007/6/52 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1999 r., II KZ 86/99, Lex 63528).

Końcowo podkreślić należy, że wydanie zezwolenia na tymczasowe aresztowanie nie oznacza przyjęcia, że zachodzą przesłanki do zastosowania tymczasowego aresztowania, określone w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Zgodne z wnioskiem zakończenie postępowania immunitetowego powoduje jedynie usunięcie przeszkody procesowej dla ewentualnego postępowania w przedmiocie zastosowania wskazanego środka zapobiegawczego. Sąd dyscyplinarny nie jest uprawniony i w istocie nie czyni ustaleń, że zachodzą przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do prokuratora A. Z.. Kognicję w tym zakresie będzie miał ewentualnie jedynie sąd powszechny, który nie będzie związany oceną dokonaną przez Sąd Najwyższy. Jego ewentualne procedowanie w tym zakresie poprzedzone będzie ponowną analizą istnienia tych przesłanek przez prokuratora, po ewentualnym przedstawieniu zarzutów (por.

uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2006 roku, sygn. SNO 40/06, Lex 470203, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2017 roku, sygn. SNO 21/17, Lex 2306385, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2019 r., sygn. I DO 38/19, Lex 2676799, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2019 r., sygn. I DO 34/19, Lex 2977699).

W związku z powyższym sąd orzekł jak w sentencji, kosztami postępowania delibacyjnego obciążając Skarb Państwa.